

SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE W WARUNKACH STANU WYJĄTKOWEGO

PRZEWIDYWANIA I ZALECENIA

Powołanie rządu premiera W. Jaruzelskiego społeczeństwo przyjęło z nadzieją. Jednakże wydarzenia minionego półrocza, a w szczególności ostatnich miesięcy i dni świadczą, że próby przeprowadzenia niezbędnych reform są paraliżowane i sabotowane przez siły antydemokratyczne, zmierzające do "odwrócenia biegu wydarzeń" i powrotu do sytuacji sprzed sierpnia 1980r.

Silom tym, których nie wchamy się nazwać antysocjalistycznymi, udało się opanować znaczną część aparatu przemocy i organów decyzyjnych. Torpedują one wszelkie działania zmierzające do odnowy PZPR, ale nie ulega wątpliwości, że ich głównym przeciwnikiem jest społeczeństwo zorganizowane w NSZZ "Solidarność". Jest dla nas oczywiste, że siły te systematycznie przygotowują się do agresji przeciw społeczeństwu, dlatego też dalej będziemy uważać je agresorem.

Celem agresora jest całkowite przejęcie władzy w kraju, a więc w istocie - zamech stanu prowadzący w takiej czy innej formie do obalenia konstytucyjnego rządu. Wydarzenia bydgoskie jeszcze raz dobitnie świadczą, iż dla osiągnięcia swych celów agresor nie zawaha się przed żadną formą działania, przed najbardziej brutalnym użyciem siły, przelaniem krwi, a nawet zdradą narodową i spowodowaniem interwencji zewnętrznej.

Jakie są najbardziej prawdopodobne formy przygotowywanego zamachu stanu? Widzimy tu dwie możliwości:

1/ogłoszenie stanu wyjątkowego, oznaczającego masowe represje MO i SB na terenie całego kraju.

2/interwencja zewnętrzna w połączeniu z akcją represyjną MO i SB.

Pierwszym bezpośrednim celem tych akcji, po opanowaniu środków decyzyjnych o rządzie, będzie likwidacja "Solidarności" oraz innych aktywnych sił demokratycznych w społeczeństwie, w tym również w partii. Będą to aresztowania, izolacje, a nawet fizyczna eksterminacja wszystkich tych, co do których ustalono wcześniej, iż są zaangażowani w działalność związkową i opozycyjną, a także w ruch odnowy partii oraz stronnictw politycznych. Akcją ta, prawdopodobnie połączoną z początkową poprawą sytuacji rynkowej, zmierzać będzie do zdeorientowania i pozyskania społeczeństwa.

Kiedy może nastąpić zamech stanu? Dlaczego agresja jeszcze nie nastąpiła? Czy agresor jest za słaby, czy nie zdecydowany? Odpowiedź nie jest prosta. Zamech aby się mógł zakończyć sukcesem poprzedzony być musi dokładnym, operacyjnym "rozpracowaniem" NSZZ "Solidarność". Takie przygotowanie, ze względu na zasięg i skalę odnowy, wymaga odpowiednio długiego czasu. Agresor albo już opanował aparat przemocy, albo też przygotowuje się do przechwycenia go w odpowiedniej chwili. Być może czeka tylko, aż operacyjne i techniczne "rozpracowanie" będzie kompletne.

Co czynić ma społeczeństwo a w szczególności członkowie "Solidarności" w wypadku agresji, gdy zamech stanu będzie faktem? Społeczeństwo, przygotowane czy nie, w obliczu agresji musi się bronić. Jeśli bez przygotowania - to w sposób żywiołowy, rozproszony i desperacki, co może tylko powiększyć rozmiary tragedii. Odwrotnie, jeśli społeczeństwo będzie posiadało jakąś konkretną koncepcję aktywnej obrony, jakiś jasny cel i plan działania, to samo istnienie takiej koncepcji w świadomości społecznej poważnie zmniejsza prawdopodobieństwo agresji, wzrośnie bowiem wtedy skala trudności, na jakie agresor napotka i z jakimi będzie musiał się liczyć.

Jaki jest zasadniczy cel akcji obronnej społeczeństwa? Po pierwsze nie dopuścić do wojny domowej. Celem działań obronnych winno być zorganizowanie paraliżowania akcji zamachowej agresora, uderzanie jego bezpośrednich zamierzeń. Nasza obrona musi sprawić, że zamech spali na pył, że nie obali konstytucyjnego rządu, a przede wszystkim nie unicestwi "Solidarności" i nie doprowadzi do eksterminacji bądź trwałego odesobnienia działaczy ruchu odnowy, których nazwiska znalazły się na listach proskrypcyjnych.

Zamachowcy lub interwencji muszą uświadomić sobie, że drobniagowe przygotowany zamach lub interwencje nie przynoszą oczekiwanych rezultatów i okazały się niedmiernie kosztowne. Musimy im odbrać wszelkie wątpliwości co do tego, że w obronie swej narodowej egzystencji Polacy i tym razem będą gotowi sięgnąć po środki ostateczne i ponieść ofiary najwyższe.

Najskuteczniejszą bronią, jaką społeczeństwo posiada i jaką powinno zastosować w pierwszym okresie jest strajk powszechny. Strajk taki może być ogłoszony przez "Solidarność". Może to również być strajk powszechny, który podejmie społeczeństwo nawet wtedy, gdy władze związku zostaną rozbite. Byłby to samorządny strajk powszechny, który musi przyjąć dwie równoległe i równorzędne formy strajku okupacyjnego i strajku wspomagającego.

Strajk okupacyjny podejmą pracownicy wszystkich kluczowych i większych zakładów przemysłowych. Ich wykaz przygotowuje MKZ. Strajk wspomagający zastępują pracownicy wszystkich innych zakładów pracy, z wyjątkiem tych, które są normalnie wyłączone z akcji strajkowej. Te formy strajku obejmie również szkoły wszystkich szczebli. Strajk wspomagający podejmują pracownicy nie stawiając się w swych zakładach pracy.

Główny ciężar walki spoczywając w czasie strajku powszechnego na zakładach okupowanych przez zwoleńców. Stanowią one swego rodzaju twierdza obronne. Na teren tych zakładów powinny udać się bezzwłocznie działacze ruchu związkowego najbardziej narażeni na represje. Dlatego jest rzeczą ważną i pilną, aby władze związkowe wydały wszystkim działaczom odpowiednie dokumenty, umożliwiające ich identyfikację i wstęp na teren strajkujących zakładów. Dokumenty takie winny mieć ograniczony okres ważności.

Strajkiem okupacyjnym kieruje od początku cała część komisji zakładowej, według obowiązującej instrukcji strajkowej. Przed komitetem strajkowym stoją trzy główne zadania:

- 1/zamknięcie, zabezpieczenie zakładu i przygotowanie go do obrony,
- 2/zabezpieczenie mienia, środków produkcji, surowców i paliw przed zniszczeniem w wypadku wtargnięcia na teren zakładu sił przemocy /formy takiego zabezpieczenia należy ustalić wcześniej dla każdego wydziału i odcinka pracy/,
- 3/wybór zastępczej kadry związkowej, która podejmie działalność w wypadku złamania strajku siłą i likwidacji dotychczasowych władz związkowych.

O ile agresorowi uda się siłą złamać strajk powszechny, stworzona w czasie strajku zastępcza kadra "Solidarności" przystępuje do aktywnej obrony związku w nowych warunkach. Działalność ta zmierzać powinna przede wszystkim w trzech kierunkach:

- 1/obrony uwięzionych, kontaktu z rodzinami, pomocy więzionym, i ich rodzinom,
- 2/gromadzenie dowodów działalności tych wszystkich, którzy sprzymierzyli się z agresorem i zdradzili naród, muszą oni mieć świadomość, iż czyny ich są rejestrowane, osądzone i że żaden z nich nie uniknie kary,
- 3/propagandy i informacji: organizowanie prasy związkowej, podtrzymywanie moralnych i psychicznych sił narodu.

Wiedza polska przyjmuje na swoje barki cały ciężar wyżywienia narodu.

Rolnicy powinni dolażyć wszelkich starań w celu ukrycia i zabezpieczenia żywności przed rekwizycją. Członkowie organizacji chłopskich dokonują dystrybucji produktów żywnościowych dla ludności wiejskiej w zamian za niezbędne dla wojny artykuły przemysłowe.

W małych miastach i osiedlach, stosownie do warunków lokalnych strajkiem powszechnym kieruje komitet strajkowy największego lub najlepiej zorganizowanego zakładu. Pracownikom takich osiedli podejmującym strajk wspomagający przypada ważna rola pośredniczenia w kontaktach i wymianie informacji między zorganizowaną ludnością wsi i MKS-ami wiejskich miast.

W obliczu agresji i przeciwko narodowi i państwu żołnierze WP i pracownicy sił porządkowych staną przed trudnym wyborem. Z istoty tych służb wynika bowiem konieczność wykonywania rozkazów zwierzchników. W sytuacji jednak, gdy nad ośrodkami decyzyjnymi tych służb kontrolę przejęłyby siły antynarodowe elementarnym obowiązkiem patriotycznym każdego żołnierza i funkcjonariusza sił porządkowych jest przeciwstawić się im wszelkimi dostępnymi środkami. Pracownicy SB i MO powinni niezwłocznie przystąpić do usuwania wszelkich dokumentów mogących ułatwić eksterminację Polaków. Każdy pracownik winien mieć świadomość, że może w ten sposób ocalić choćby jedno życie ludzkie. Obowiązkiem każdego żołnierza i milicjanta jest obrona życia i mienia obywateli. Natomiast działanie przeciwko życiu obywateli, w szczególności z użyciem broni jest zbrodnią i aktem zdrady narodowej.

Zobowiązujemy wszystkie komisje zakładowe NSZZ "Solidarność" do niezwłocznego podjęcia działań na rzecz przygotowania strajku powszechnego.

WOBEC ZAGROŻENIA EGZYSTENCJI NARODU ZORGANIZOWANY I SOLIDARNY OPOR JEST JEDYNA SZANSA!

Wrocław, dnia 22.03.1981r.

Prezydium
MKZ NSZZ "Solidarność"
wrocławiu